

# Testy nuklearne Francji miały wpływ na 110 000 osób

23 marca 2021

Według nowego niezależnego dochodzenia, około 110 000 osób na południowym Pacyfiku zostało dotkniętych radioaktywnym opadem podczas francuskich testów jądrowych. Co gorsza, raport twierdzi, że Francja mogła nawet bagatelizować prawdziwy wpływ testów jądrowych przeprowadzonych na jednym z jej terytoriów zamorskich, próbując zatuszować całość.

W latach 1966–1996 nad Polinezją Francuską przeprowadzono co najmniej 193 testy bomb atomowych. Obejmowały one co najmniej 46 prób atmosferycznych, wybuchy jądrowe, które mają miejsce w atmosferze, a nie pod ziemią. Po drugiej stronie planety na Saharze przeprowadzano również wczesne francuskie testy nuklearne, których skutki ostatnio nawiedziły Francję w postaci radioaktywnej chmury pyłu saharyjskiego .

Jest stosunkowo dobrze ustalone, że ta fala zimnowojennych wybuchów pozostawiła po sobie paskudną spuściznę na wielu atolach na południowym Pacyfiku, ale analiza niedawno odtajnionych francuskich dokumentów wojskowych pokazuje, że skala zniszczeń została niedoszacowana.

Raport został opracowany przez Disclose, francuską śledczą witrynę informacyjną, program Science & Global Security na Uniwersytecie Princeton oraz Interprt, brytyjską grupę działającą na rzecz ochrony środowiska. Zespół przeszukał tysiące stron odtajnionych dokumentów, łącząc swoje ustalenia z ponowną analizą map i obrazów, aby wyszczególnić wpływ promieniowania jonizującego z wybuchów na ludzi mieszkających na Wyspach Gambiera, Turii i Tahiti. Modelowali nawet wybuchy i ich „toksyczne chmury”, aby ocenić skalę ich radioaktywnego opadu.

Według ich obliczeń wybuchy dotknęły około 110 000 osób, czyli

prawie całą ówczesną populację Polinezji, po obsypaniu ich niebezpiecznymi poziomami promieniowania jonizującego.

Analiza przeprowadzona przez ACRO sugeruje, że niedawny wzrost promieniowania nad Francją jest bezpośrednio powiązany z historycznymi testami bomb atomowych. Badacze pobrali próbki pyłu saharyjskiego z szyb samochodowych i zabrali je do laboratorium w celu analizy. To ujawniło obecność cezu-137: radioaktywnego izotopu, który nie występuje naturalnie w piasku Sahary, ale jest powszechnie wytwarzany w wyniku rozszczepienia jądra uranu-235 w broni jądrowej.

Podając tę radioaktywną sygnaturę, ACRO twierdzi, że skok promieniowania zaobserwowany w lutym jest najprawdopodobniej związany z francuskimi próbami nuklearnymi przeprowadzonymi na algierskiej Saharze we wczesnych latach sześćdziesiątych.

„To radioaktywne zanieczyszczenie – wciąż obserwowane z dużych odległości 60 lat po pożarze nuklearnym – przypomina nam o tej sytuacji długotrwałego skażenia radioaktywnego na Saharze, za które Francja ponosi odpowiedzialność” – stwierdzili w oświadczeniu.

Zwiększone ostatnio poziomy promieniowania w niektórych częściach Europy były tylko nieznaczne i nie na tyle znaczące, aby stanowić realne zagrożenie dla zdrowia publicznego.

Jednak nie tylko Pustynia Saharyjska nosi duchy testów bomb atomowych z czasów zimnej wojny. Szacuje się, że w latach 1945–1980 Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Wielka Brytania, Francja i Chiny przeprowadziły co najmniej 520 atmosferycznych prób jądrowych osiagających poziomy stratosferyczne.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: [Blogger.com](http://Blogger.com), [Acro.eu.org](http://Acro.eu.org), [Iflscience.com](http://Iflscience.com)

Źródło: [Orwellsky.blogspot.com](http://Orwellsky.blogspot.com)